

Koncepcja programowo-organizacyjna Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą powstało dzięki zaangażowaniu, pasji oraz determinacji ludzi interesujących się historią Sochaczewa ze szczególnym uwzględnieniem działań militarnych w czasie drugiej wojny światowej nad przepływającą przez nasze miasto rzeką. Przez ponad cztery dekady zebrano wiele ciekawych i wartościowych eksponatów dotyczących kampanii wrześniowej, a prace archeologiczne przyczyniły się do ukazania pierwotnego osadnictwa na Ziemi Sochaczewskiej. Muzeum w Sochaczewie stało się wartościową strażnicą pamięci o początkach sochaczewskiej wspólnoty i martyrologii operacji wojskowych nad Bzurą w czasie wojny obronnej. Przez ten czas zebrano interesującą kolekcję, o której zabezpieczenie oraz powiększenie dbali pracownicy wraz z mieszkańcami. Jednak należy zwrócić uwagę, że pomysł na muzeum oparty na ekspozycji zbiorów to idea pochodząca z XIX wieku. W tym czasie poza prywatnymi zbiorami dzieł sztuki powstają menażerie różnych przedmiotów historycznych i użytkowych. Obserwując rozwój muzealnictwa w kraju i na świecie oraz niebywały postęp cywilizacyjny odnotowany na przestrzeni XX wieku, nie odkryję niczego zaskakującego stwierdzeniem, że nastąpił zmierzch muzeów-kolekcji. Dobity przykład stanowi Muzeum Powstania Warszawskiego, czy Muzeum Historii Żydów Polskich, w których klasyczna wystawa przedmiotów stanowi wyłącznie jeden z elementów, a nie podstawę galerii.

Swoimi działaniami chciałbym tchnąć nowego ducha w mury MZSiPBnB, wprowadzić w nowoczesność i uchronić przed tym, aby napis na fasadzie „Muzeum Pomnik” nie zaczął odnosić się do całej instytucji, a nie tylko do jej siedziby. Niezależnie od jej genezy, należy pamiętać, że stanowi dobro publiczne i pełni swoją misję dla wszystkich mieszkańców, składających się w dziewięćdziesięciu procentach na jej budżet (w takim wymiarze władze miejskie przeznaczają pieniądze z kasy miejskiej). Sochaczewa nie stać na dalszy elitaryzm historyczny i niewykorzystywanie potencjału tego miejsca. Ofertę muzeum spolaryzowano w taki sposób, iż dociera ona jedynie do części społeczeństwa zainteresowanej sochaczewską historią początku i martyrologią. Wystawy czasowe tworzone przy współpracy z innymi ośrodkami

oraz z okazji różnych świąt, rocznic i konkursów nie wypełniają tej przestrzeni. Współczesne muzeum, zwłaszcza w społeczności liczącej kilkadziesiąt tysięcy członków to nie tylko miejsce zbiórki i konserwacji przedmiotów historycznych, ale także organizacja kulturalno-edukacyjna, prowadząca statutową działalność i będąca przestrzenią dla projektów obywatelskich. Chciałbym, aby w taki sposób postrzegano MZSiPBnB pod moim kierownictwem. Nie można zapomnieć, iż muzeum to także ośrodek badawczo-naukowy mający obowiązek zajmować się historią, tożsamością i kulturą Sochaczewa w innych ujęciach niż archeologiczne oraz martyrologiczne. Dzieje Sochaczewa od XVI wieku, poprzez dwudziestolecie wojenne włącznie z historią najnowszą zasługują na takie samo zainteresowanie co początki osiedlania się na Ziemi Sochaczewskiej i Bitwa nad Bzurą. Nowe inicjatywy pod moim kierownictwem skonsolidują się m.in. z wielokulturowością Sochaczewa, industrializacją miasta w latach dwudziestych, trzydziestych i powojennych oraz historią kulturalną. Kilka fotografii w galerii archeologicznej, słabo rozpropagowanych wystaw czasowych, czy broszurowych publikacji to stanowczo za mało.

Obecny stan zatrudnienia i struktura organizacyjna wystarczą do kontynuowania animacji muzealnej związanej z Bitwą nad Bzurą (niewątpliwy walor muzeum) i rozszerzenia jej o obszary wyżej wymienione. Przy nowych przedsięwzięciach zaproszę do kooperacji wszystkie podmioty, z którymi współpracowano dotychczas oraz rozszerzę je o ośrodki naukowe (Warszawa, Łódź), akademickie (Warszawa, Łódź, Sochaczew, Łowicz, Płock) i dam szansę współtworzenia narracji o tożsamości naszej małej ojczyzny, mieszkańcom miasta. W tym celu zgodnie z artykułem 11. Ustawy o Muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. i Statutem MZSiPBnB rozdział 3. § 12. 1. złożę wniosek u Burmistrza Sochaczewa o powołanie Rady Muzeum, wypełniając tym samym zobowiązania narzucone przez ustawodawcę i statut! W jej skład wejdą osoby zgłoszone przez lokalne stowarzyszenia historyczne, kulturalne, badacze z różnych dziedzin nauk humanistycznych i społecznych, działacze społeczni z terenów miasta. Rada stanie się przestrzenią wymiany poglądów, doświadczeń, perspektyw i wspólnego opracowywania dalszych działań. Tego typu gremia mieszczą się przy większości instytucji muzealnych i uważam jej powołanie za konieczny warunek do dalszego rozwoju.

Nie wszyscy mieszkańcy mają potrzebę udzielania się w stowarzyszeniach historycznych i kulturalnych, dlatego dla nich stworzę program wolontariacki, w ramach którego osoby zainteresowane danym przedsięwzięciem będą w nim czynnie uczestniczyć, jako społeczni animatorzy muzealni. Młodzież (głównie licealna i studencka) będzie mogła realizować swoje

pasję, nabywać nową wiedzę i umiejętności zawodowe uczestnicząc w praktykach oraz stażach. Obecna oferta stażów dla osób skierowanych przez Powiatowy Urząd Pracy nie sprawdza się, ponieważ oczekiwania interesantów PUP są inne, a uczniowie, studenci wiążący karierę zawodową z instytucjami kultury, kierują się bezpośrednio do nich. Pozyskując środki z dotacji zewnętrznych i grantów postaram się aby część z nich przeznaczyć na wynagrodzenia dla praktykantów i stażystów.

Kolejną moją ambicją jest, by MZSiPBnB było obecne w świadomości mieszkańców i dlatego powinno nie tylko zacieśniać się współpracę ze stowarzyszeniami oraz pojedynczymi osobami, ale wyjść ze swoją ofertą poza mury zabytkowego ratusza. Współdziałania różnych, samorządowych instytucji kulturalnych to dla mnie standard, więc chciałbym organizować w różnolitym wymiarze i skali wystawy czasowe oraz pokazywać fragmenty ekspozycji stałych w domach kultury w Chodakowie, Centrum, Boryszewie, kramnicach i na wzgórzu zamkowych. W tych miejscach urządzać będę spotkania dyskusyjne wokół rozmaitych tekstów kultury (książek, filmów) związanych z profilem muzeum i otwarte lekcje historii. Te przedsięwzięcia nie wymagają dodatkowych środków finansowych, ponieważ skorzystam z obiektów miejskich wraz z ich sprzętem oraz zapleczem, a działania poprowadzą pracownicy etatowi włącznie z dyrekcją w ramach swoich obowiązków pracowniczych.

Kolejna moja propozycja to stworzenie nowej oferty edukacyjnej dla wszystkich poziomów nauczania (od przedszkoli do szkół średnich), oferującej więcej, niż lekcje muzealne oparte na zwiedzaniu z przewodnikiem i gawędzie. Pierwsza inicjatywa z tego zakresu składająca się z dwóch poziomów to **„Kapsuła pamięci”**. Chciałbym wraz z przedszkolami i szkołami ułożyć scenariusz zajęć dydaktycznych dostosowany do różnych etapów kształcenia, realizowany przez nauczycieli w oparciu o materiały przygotowane przez działy muzeum. Uczniowie podczas lekcji historii, wiedzy o społeczeństwie i godzin wychowawczych poznawaliby przeszłość Sochaczewa oraz jego dzieje kulturalne. Wystarczyłoby przeznaczenie dwóch godzin lekcyjnych w semestrze, aby realizować ten program. Druga część opierać się będzie na działaniach animacyjnych. W zależności od etapu edukacji, w ramach zajęć z języka polskiego, plastyki, techniki, informatyki, uczniowie przygotowują: prace plastyczne, multimedialne, reportaże, opowiadania w korelacji z wcześniej przeprowadzonymi zajęciami teoretycznymi. Zgromadzony materiał zostanie skatalogowany i zarchiwizowany. Następnie osoby biorące udział w projekcie mogą po kilku latach zajrzeć do swoich prac np.: uczniowie

szkół średnich do dzieł z czasów szkoły podstawowej. Intencją jest nie tylko poznanie historii miasta, ale podzielenie się w swojej społeczności sposobem postrzegania jej w danym momencie własnego życia. Powstaje wówczas żywa kronika dziejów Sochaczewa, a mieszkańcy mogą w wieku dorosłym powrócić nie tylko do wspomnień o swojej małej ojczyźnie z lat dziecięcych i młodzieńczych, ale do konkretnego materiału empirycznego w perspektywie dekady, a nawet półwiecza, ponieważ prace związane z **Kapsułą Pamięci** nie mają charakteru epizodycznego, lecz ciągły. Dorobek Sochaczewian biorących udział w tym działaniu zostanie zaprezentowany nie tylko na ekspozycjach w muzeum, ale również poza jego murami np.: materiały związane z dziejami Chodakowa zostałyby wystawione w placówce MOK-u w tej dzielnicy. Nakłady finansowe potrzebne do przeprowadzenia pomysłu nie są duże, gdyż większość operacji odbywałaby się w ramach obowiązków pracowników MZSiPBnB, szkół i przedszkoli uczestniczących oraz nie potrzeba drogiego, specjalistycznego sprzętu. Wraz z dyrektorami szkół i władzami miejskimi wystąpię o dofinansowanie od Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, ogłaszających co roku programy i konkursy wspierające finansowo tego typu inicjatywy z zakresu dydaktyki i edukacji kulturalnej. Pozyskane pieniądze przeznaczę na dodatkowe wynagrodzenia nauczycieli i pracowników MZSiPBnB oraz przygotowanie zajęć w jak najbardziej atrakcyjny sposób np.: zaprosić podmioty zewnętrzne do współpracy z większych ośrodków miejskich.

Muzeum to instytucja stojąca na straży pamięci i chroniąca ślady przeszłości. Dlatego koniecznie przeprowadzę stopniową **digitalizację zbiorów** (chodzi mi o wszelkie dokumenty papierowe i archiwalne zdjęcia) oraz **wydawnictw** przygotowywanych w przeszłości. Fundusze w rozpiętości od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych (w zależności od wniosku) chcę pozyskać z kolejnego, corocznego programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: **Dziedzictwo kulturowe - Ochrona i cyfryzacja dziedzictwa kulturowego**. Po dokonaniu cyfryzacji zbiory mogłyby zostać udostępnione sochaczewianinom poprzez zamieszczenie ich na stronie internetowej i w katalogu biblioteki miejskiej. W ten sposób teksty kultury zostaną zabezpieczone dla przyszłych pokoleń, a każdy mieszkaniec otrzyma możliwość korzystania z nich w dowolnie wybranym terminie. To duże ułatwienie dla dzieci i młodzieży podczas nauki oraz przygotowywania się do udziału w konkursach historycznych.

Wystawa plenerowa podnosząca wartość kolekcji zasługuje na cyfrową wizualizację polegającą na przygotowaniu jej **wideo-zwiedzania za pośrednictwem strony internetowej**. Osoby odwiedzające witrynę internetową MZSiPBnB mogłyby lepiej zapoznać się z tym wartościowym zbiorem i zostać zachęczone do zwiedzenia jej na żywo, gdyż przez ekran komputera nie można dotknąć, zobaczyć w pełnej perspektywie armaty, samolotu, czołgu, a przecież takie eksponaty nie znajdują się w zbiorach każdego muzeum tego pokroju. Rozbudzona w ten sposób ciekawość internatów prowadzi do odwiedzenia muzeum. **Wideo-zwiedzanie** to rozwiązanie stosowane w ośrodkach regionalnych i o sławie ogólnokrajowej, które można zrealizować poprzez wyżej wymienione wsparcie.

Wykorzystanie narzędzi multimedialnych w ekspozycjach muzealnych to nie nowinka techniczna, ale codzienność. Ekspozycje w naszej placówce składają się z wystaw gablotowych, zwiedzający nie mogą zapoznać się szczegółowo z prezentowanymi dokumentami, eksponatami, zdjęciami, a przy użyciu techniki można rozwiązać ten problem. Wprowadzenie pulpitów multimedialnych zawierających bazę filmów (np.: z corocznych rekonstrukcji historycznych), dźwięków (wywiady, wstęp słowny do prezentowanej kolekcji) zdigitalizowanych dokumentów i quizów tematycznych, uatrakcyjni ofertę, pozwala szczegółowiej zapoznać się z prezentowanymi rzeczami np.: przeczytać w powiększeniu wystawione materiały tekstowe, rozszerzyć opisy wystawy. Nie chcąc, aby sochaczewska placówka była postrzegana, jako kolejne prowincjonalne, regionalne muzeum należy dążyć do rozwiązań stosowanych od lat w renomowanych instytucjach jak przywoływane uprzednio Muzeum Powstania Warszawskiego. Ten projekt nie wiąże się z dużą reorganizacją przestrzeni wystawowej, a pieniądze na ten cel zapewnia co roku MKiDN z programów: **Dziedzictwo kulturowe - wspieranie działań muzealnych i Rozwój infrastruktury kultury - Infrastruktura kultury**. W ten sposób można pozyskać sumy rzędu kilkuset tysięcy złotych.

W sochaczewskim, środowisku sportowym od jakiegoś czasu toczy się dyskusja na temat utworzenia muzeum sochaczewskiego sportu. Uważam, że to potrzebna inicjatywa, ale powoływanie kolejnej instytucji, generuje niepotrzebne problemy prawne, organizacyjne, finansowe. To przy MZSiPBnB powinna zostać powołana ***Izba muzealna sochaczewskiego sportu***, wszak to dziedzictwo stanowi ważną część historii Ziemi Sochaczewskiej. Wiedza oraz umiejętności z zakresu konserwacji, zabezpieczania eksponatów oraz przygotowania wystaw, którą posiadają pracownicy muzeum, nie może zostać niewykorzystana. Nie ma

konieczności, by izba znajdowała się w budynku muzeum, obiekty MOSiRu, czy kramnice wydają się wystarczające.

Przy realizacji wymienionych przeze mnie spraw oraz działań, które wynikną w przyszłości, postaram się o pozyskanie także środków unijnych w ramach **Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko**, przeznaczonych przez Unię Europejską m.in. na przedsięwzięcia o zaproponowanym przeze mnie charakterze.

Przy współpracy ze stowarzyszeniami i mieszkańcami w urzeczywistnianiu ich wizji, spełnianiu pasji i poszerzaniu zainteresowań, złożę wnioski o pieniądze z kolejnego programu europejskiego: **Europa dla Obywateli**, a także granty ogłaszane m.in. przez **Fundację Kronenberga, Fundację Polska Miedź**, czy **Fundację PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza**.

Uważam również, że partnerstwo publiczno-prywatne to rozwiązanie, którego nie można się bać, dlatego dołożę wszelkich starań, aby pozyskać sponsorów przy organizacji wystaw czasowych, konserwacji eksponatów i realizacji pozostałych projektów. Sponsorzy staną się współkuratorami wystaw, mecenasami kultury, a w przypadku dofinansowania renowacji muzealiów, ich symbolicznymi opiekunami. Ta wizja to nie marzenie, ale konkretna i realna propozycja, ale aby ją wdrożyć należy przygotować atrakcyjną ofertę partnerską, za co osobiście będę odpowiadał.

Ponadto moje dążenia skupią się na stworzeniu angielskiej wersji strony internetowej muzeum, aktywniejszej kampanii informacyjnej w lokalnych i społecznościowych mediach, a jako naukowiec, duży nacisk położę na działalność badawczą i naukową, czyli wydawanie prac naukowych, organizacje konferencji, uczestnictwo w think tank'ach.

W celu pozyskania dodatkowych środków na sfinansowanie podnoszenia kwalifikacji pracowników merytorycznych (uczestnictwo w kursach, studiach podyplomowych, szkoleniach, konferencjach i sympozjach) oraz podstawowych kosztów związanych z eksploatacją budynku, wnioskować będę do Rady Miasta o zmianę statutu MZSiPBnB w rozdziale 4. § 16. 1. by rozszerzyć działalność gospodarczą o prowadzenie szkoleń i kursów z zakresu edukacji historycznej, kulturalnej, muzealnej. przygotowywania wydarzeń o tematyce historycznej i kulturalnej.

W mojej wizji zarządzania Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą zawarłem program, którego realizacja połączy dbanie o dotychczasowy dorobek

z wprowadzeniem jego na wyższy poziom. Sochaczewianie zasługują na to, aby instytucja wspierana przez nich w kwocie ponad siedemset tysięcy złotych, nie kierowała swojej oferty do wybranej grupy docelowej, ale całej społeczności. Współczesne muzea to nie izby pamięci oparte na kolekcjach, ale instytucje kulturalne z różnymi propozycjami, otwarte na potrzeby lokalnej ludności, będące jej wizytówką. W obecnej sytuacji ekonomicznej, miasta nie stać na zwiększenie wydatków na MZSiPBN, dlatego trzeba wykorzystywać środki państwowe (dotacje i projekty ministerialne), poszukać wsparcia w sektorze prywatnym (sponsoring, granty). Uważam to za jeden z priorytetów mojego kierownictwa i niezbędny czynnik przy planowaniu, jakichkolwiek działań rozwojowych. Wszystkie dobra muzeum (materialne i niematerialne) stanowią pożytek nas wszystkich dlatego moje muzeum to nie instytucja sama dla siebie i pracowników, ale obywateli współtworzących ją poprzez uczestnictwo w programie praktyk, stażów, wolontariatu oraz współpracujących ze stowarzyszeń historycznymi, kulturalnymi, społecznymi. Aby tego dokonać, nie należy przeprowadzać rewolucji, ale niezwłocznie przystąpić do pracy! Jedynym marzeniem (reszta to strategię do zrealizowania) jest, aby w perspektywie pięciu lat dla MZSiPBN pojawiły się widoki na dołączenie do Muzeów Rejestrowanych i żeby przy dalszym rozwoju rozpocząć z okazji jubileuszu pięćdziesięciolecia działalności procedurę wpisania jego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego do **Państwowego Rejestru Muzeów**. Zrobię wszystko by napis na fasadzie: *Muzeum Pomnik* dotyczył wyłącznie budynku sochaczewskiego muzeum, bo niestety wśród sochaczewian są coraz liczniejsze głosy, że to stwierdzenie odnosi się nie tylko do siedziby muzeum.